

A photograph of an older man with grey hair, wearing a green jacket and a brown scarf, standing in profile against a dark, vertically-ribbed metal wall. He is holding a thin red string and appears to be drawing a large, looping red line across the wall. The line starts from the left, loops around, and extends towards the top right. Another red line loops around the bottom right of the white text box.

1.07

poniedziałek, 19.00
NFM, Sala Główna

**Koncert z okazji
35-lecia stosunków
dyplomatycznych
między Polską
a Koreą Południową**

Cum Nanse – dyrygent
Piotr Borkowski – dyrygent*
Seongnam Philharmonic Orchestra
NFM Filharmonia Wrocławska

Program:

Witold Lutosławski (1913–1994)

Mała suita na orkiestrę kameralną* [11']

wyk. NFM Filharmonia Wrocławska

I. *Fujarka*

II. *Hurra polka*

III. *Piosenka*

IV. *Taniec*

Jae-Min Jung (1996)

Urban Arirang [7']

Edvard Grieg (1843–1907)

Suita w dawnym stylu op. 40 „Z czasów Holberga” [12']

wyk. Seongnam Philharmonic Orchestra

I. *Preludium (Allegro vivace)*

II. *Sarabanda (Andante espressivo)*

III. *Gawot (Allegretto)*

IV. *Aria (Andante religioso)*

V. *Rigaudon (Allegro con brio)*

Ludwig van Beethoven (1770–1827)

V *Symfonia c-moll* op. 67 [35']

I. *Allegro con brio*

II. *Andante con moto*

III. *Scherzo: Allegro*

IV. *Allegro – Presto*



ficjalne stosunki dyplomatyczne między Polską a Koreą Południową nawiązane zostały 1 listopada 1989 roku. W 2013 roku władze obu krajów nadały im status partnerstwa strategicznego. Z perspektywy ostatnich trzydziestu pięciu lat w kontekście polsko-koreańskich relacji można więc mówić o trwającym obecnie rozkwicie. Dynamicznemu rozwojowi współpracy gospodarczej, wymianie technologii, zawieranych umowom handlowym, przesyłanemu uzbrojeniu oraz rekordowym wskaźnikom importu i eksportu coraz częściej towarzyszy współdziałanie na polu kulturalnym. Doniósł jubileusz wspólnie zatem świętować będą NFM Filharmonia Wrocławska oraz Seongnam Philharmonic Orchestra. W programie ich koncertu znajdują się między innymi dzieła inspirowane kulturą ludową obu krajów. Założony w 2003 roku koreański zespół poprowadzi Gum Nanse – dyrygent, dla którego przepustkę do sławy stanowił berliński konkurs im. Herberta von Karajana, a ściślej jego edycja z 1977 roku, ta sama, podczas której nagrodzono również dobrze znanego we Wrocławiu Jacka Kaspszyka.

Napisana przez Witolda Lutosławskiego w 1950 roku *Mała suita*, którą usłyszymy na początku koncertu, należy do nurtu utworów użytkowych komponowanych przez niego w okresie oficjalnego obowiązywania w muzyce polskiej doktryny realizmu socjalistycznego. Jako że jej normy nakazywały twórcom czerpanie z kultury ludowej, w *Suicie* artysta wykorzystał melodie pochodzące z leżącej na Rzeszowszczyźnie wsi Machów (dzisiaj już nieistniejącej – w latach 60. założono tam odkrywkową kopalnię siarki, a kiedy wydobyć przestało się opłacać, teren zalano wodą, tworząc sztuczne jezioro). Już pierwszą część dzieła zatytułowaną *Fujarka* rozpoczyna grany uporczywie przez flet piccolo muzyczny motyw cechujący się silnym charakterem mazurkowym. Potem w trąbkach usłyszymy inną ludową melodię – *Cebula staniała*. Na charakter kolejnej części wskazuje jej tytuł. To *Hurra polka*, a więc jedna z wielu odmian polek z Rzeszowszczyzny – tańców występujących nie tylko tam, ale i w wielu regionach naszego kraju. Trzecia część – *Piosenka* – stanowi ostry kontrast wobec skoczności ludowego tańca. Różne instrumenty dęte grać będą melodię pieśni *Zapalcieź mi popioły* wykonywaną pierwotnie przez Lasowiaków – przedstawicieli grupy etnograficznej zamieszkującej widły Wisły i Sanu. Ta sama zbiorowość użyczyła swojej nazwy popularnemu kiedyś na Rzeszowszczyźnie tańcowi, którego melodię Lutosławski wykorzystał w finale suity – właśnie lasowiakowi.

Historia koreańskich ludowych lirycznych pieśni przynależących do gatunku *Arirang* wiąże się nie – jak w przypadku muzycznego folkloru rzeszowskiego Machowa – z zagrożeniem wobec małej ojczyzny, lecz z oporem stawianym przez walczący o wolność cały naród. W okresie, w którym zwierzchność nad Koreą sprawowało Cesarstwo Japonii, wyrażające najczęściej tęsknotę (za bliskimi, rodzinnymi stronami czy dawnym stylem życia) *Arirang* stały się dla Koreańczyków nieoficjalnym hymnem. O ich kulturowym statusie na Półwyspie Koreańskim niech świadczy fakt, że odbywa się tam współcześnie konkurs na nowe muzyczne opracowania tych pieśni. W jego 33. edycji zwyciężył kompozytor Jae-Min Jung. Konkurencję pokonało wówczas jego dzieło *Urban Arirang* przeznaczone na skrzypce solo i orkiestrę smyczkową. W swojej kompozycji, której wystuchamy podczas wrocławskiego koncertu, Jung wykorzystał dwie odmiany tradycyjnej pieśni. Najpierw zabrzmiał więc melodia *Miryang Arirang*, która pochodzi z Gyeongsangu Południowego – koreańskiej prowincji, w której urodził się kompozytor i z której wyjechał do Seulu. W drugiej części utworu pojawi się również melodia *Sin Arirang* łączona najczęściej z południowokoreańską stolicą. W przebiegu dzieła usłyszymy obie te pieśni przybrane w różnorodne muzyczne faktury. Wykonywanie ich przez orkiestrę unisono – jak wyjaśnia kompozytor – symbolizować ma jedność ludzi różniących się odmiennymi osobowościami. Mam nadzieję, że nie będzie nadużyciem, jeśli tego wieczoru uznamy je również za symbol transkontynentalnej polsko-koreańskiej relacji.

Pierwszą część koncertu zakończy wykonanie *Suity* w dawnym stylu Edvarda Griega – jedno z jego najbardziej znanych dzieł orkiestrowych. Norweg napisał je w związku z przypadającą w 1884 roku dwusetną rocznicą urodzin Ludwiga Holberga – duńskiego pisarza nazywanego czasem „Molierem północy”. Oryginalna wersja utworu powstała z przeznaczeniem na fortepian, ale autor szybko przygotował jego orkiestrowe wydanie. *Suita* to porywająca stylizacja muzyki osiemnastowiecznej w formie barokowego cyklu łączącego zarówno taneczne, jak i nietaneczne ogniwa, które zestawiane są na zasadzie kontrastu. Otwierające ją *Preludium* przepełnia nastrój ekscytacji uzyskany przez połączenie galopującego rytmu z wyrażającymi zarysowanymi melodiami. Kolejne, ponure i wolne, ogniwo to sarabanda – taniec wywodzący się z Półwyspu Iberyjskiego. W następującym potem *Gawocie* Grieg znakomicie uchwycił charakterystykę dawnego tańca cechującego się wykonywaniem sprężystych podskoków. Nastrój równowagi poruszająca aria, w której bardzo czytelnie kompozytor pozwala dojść do głosu współczesnej sobie harmonice

i romantycznemu wyrazowi. Utwór zamyka urzekający rigaudon w formie da capo, napędzany przez zadziorne partie solo skrzypiec oraz altówki.

W drugiej części wieczoru Seongnam Philharmonic Orchestra i NFM Filharmonia Wrocławska połączą siły, wspólnie wykonując *V Symfonię* Ludwiga van Beethovena. Pierwsze ślady pracy nad tym dziełem pochodzą już z 1800 roku, jednak bardziej zaangażowała ona twórcę dopiero w 1804. Swoją premierę *Piąta* miała w 1808 roku, trzy dni przed Bożym Narodzeniem, podczas gigantycznego, czterogodzinnego koncertu w wiedeńskim Theater an der Wien. Pełne nowatorskich rozwiązań arcydzieło rozpoczyna słynny czterodźwiękowy motyw nazywany często „motywem losu”, którego rytm przenika całość kompozycji. Usłyszymy go w obu tematach utrzymanego w formie allegro sonatowego pierwszego ogniwa symfonii. W kolejnej części, której mistrz nadał formę opartych na dwóch tematach wariacji, odniesienia do otwierającej utwór myśli również są obecne, choć w znacznie bardziej subtelnej postaci. Jej ponownego pojawienia się nie da się za to przeoczyć w temacie następującego potem *Scherza*, z którego attacca wyłania się początek ogniwa kończącego *Symfonię*. Powraca tu klasyczny wzorzec formalny znany z pierwszej części. Pod koniec odcinka przetworzeniowego usłyszymy też wspomniany wcześniej temat trzeciej części – wprowadza on powrót głównych muzycznych pomysłów finału w reprzyzie, którą Beethoven uzupełnił o efektowną, triumfalną codę.

Barnaba Matusz





Seongnam Philharmonic Orchestra, fot. archiwum zespołu

NFM.WROCLAW.PL



Patronat Ambasadora Republiki Korei w Polsce,
Pana Hoonmin Lima



Organizator: NFM – instytucja kultury współprowadzona przez:



Wrocław **miasto spotkań**



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



**DOLNY
ŚLĄSK**

Mecenasi NFM:



Mineral Zdrój

FANUC



Mecenas
Edukacji NFM:

Partner
strategiczny NFM:

Partnerzy NFM:

Partnerzy medialni NFM:



Presto

